

Sołtykowska tonie

Ul. Sołtykowska jest pod wodą od czterech do pięciu miesięcy w roku i taka sytuacja powtarza się od lat – zwraca uwagę radny Koalicji Obywatelskiej Robert Chrobotowicz. MZDiK ratuje sytuację wysypując kruszywo i profilując jezdnię, a teraz miasto planuje spotkanie z mieszkańcami, z udziałem Wodociągów Miejskich, które miałyby przybliżyć rozwiązanie problemu.

str. 3

Obejdziemy się smakiem?

Nie będzie rewitalizacji dawnej Fabryki Broni – twierdzi miasto. – Nikt z Agencji Rozwoju Przemysłu nie rozmawiał z przedstawicielami miasta na temat rezygnacji z realizacji Programu Fabryka w Radomiu – odpowiada Miłosz Marczuk, rzecznik ARP.

str. 4

Tradycyjnie na Wielkanoc

Wielkanoc to najważniejsze i najstarsze święto chrześcijańskie, w Polsce obchodzone już od X wieku. To także magiczna pora przejścia od śmierci do życia, od zimy do wiosny. Przez stulecia święto obrosło obrzędami, których część z kultury ludowej przeniknęła do tej miejskiej. Jakie są wielkanocne tradycje?

str. 7

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 812 PIĄTEK – CZWARTEK 15-21 KWIETNIA 2022

NAKŁAD 10 000



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości,
radosnego, wiosennego nastroju
i serdecznych spotkań
w gronie rodziny

życzy

Czytelnikom i Reklamodawcom
zespół redakcyjny
Bezpłatnego Tygodnika „7 Dni”
i Rekord Grupy Mediowej

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM I NA RADIOREKORD.PL

**NUMER JEDEN
W RADOMIU**

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne

*Życzenia, aby Święta Wielkanocne
przyniosły zdrowie, radość, wzajemną
życzliwość oraz wszelką pomysłowości*

składa Zarząd Radomskich Hal Mięsnych

Radom, Wernera 10A / Szarych Szeregów



Świętujemy...

Wielkanoc spędzamy zwykle w rodzinnym gronie i do tej tradycji dostosowują od lat swoje funkcjonowanie radomskie instytucje kultury.

Po dwóch pandemicznych latach, kiedy to często w czasie świąt albo chorowaliśmy na koronawirusa, albo siedzieliśmy na kwarantannie, albo zwyczajnie obawialiśmy się zarazić patogenem starszych członków rodziny, możemy Wielkanoc celebrować jak dawniej – przy stołach w licznym, serdecznym gronie. Dlatego zdecydowana większość placówek kulturalnych na święta niczego nie przygotuje, część otwiera się w Poniedziałek Wielkanocny. Tak czynne będzie Muzeum im. Jacka Malczewskiego (które zaprasza na wystawy: „Kobie-

ta” i „Ostra sztuka”) i Muzeum Wsi Radomskiej.

Do Teatru Powszechnego natomiast możemy się wybrać dopiero w przyszły piątek, 22 kwietnia. Na Dużą Scenę wróci wtedy spektakl „Nie uchodzi, nie uchodzi, czyli damy i huzary”.

Z kolei w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku wszystkie galerie będą zamknięte w Wielką Sobotę, Wielką Niedzielę i Poniedziałek Wielkanocny. Ale można pospacerować po parku – od godz. 7 do zmroku.

NIKA

Autobusy inaczej

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji informuje o funkcjonowaniu komunikacji miejskiej w okresie świątecznym, czyli między 14 a 19 kwietnia.

Autobusy miejskie w Radomiu będą jeździć następująco: w **Wielki Czwartek** i **Wielki Piątek** według rozkładów powszednich (zawieszona będzie tylko kursowanie linii 20); w **Wielką Sobotę** według rozkładów sobotnich (w godz. ok. 9-16 zostanie zwiększona częstotliwość linii 13 do ok. 15 minut i będą wprowadzone objazdy na Firleju); w **Wielką Niedzielę** i **Poniedziałek Wielkanocny** według rozkładów niedzielnych (bez żadnych dodatkowych ograniczeń); w **wtorek, 19 kwietnia** według rozkładów powszednich (zawieszona będzie tylko kursowanie linii 20).

W Wielką Sobotę w godz. ok. 9-16 autobusy linii 4 i 13 będą kursowały następującymi objazdami: **linia 4** – ul. Warszawską, Aleksandrowicza (obok szpitala na Józefowie), a następnie Mieszka I i Ofiar Firleja – do przystanku Firlej / cmentarz 05 (przed główną bramą nekropolii); **linia 13** – stałą trasą do pętli Józefów / szpital, a potem ponownie Aleksandrowicza, Mieszka I i Ofiar Firleja – do przystanku Firlej / cmentarz 05 (przed

główną bramą nekropolii). Powrót sprzed cmentarza na Firleju będzie odbywał się stałymi trasami: linia 4 ul. Ofiar Firleja i Warszawską, natomiast linia 13 – Ofiar Firleja, Warszawską, Aleksandrowicza, rondo Powstańców Warszawy i Mieszka I.

Dla pozostałych pojazdów nie będzie wprowadzanych żadnych zmian w organizacji ruchu w okolicach nekropolii na Firleju. MZDiK apeluje do wszystkich kierowców, aby ze względu na skierowanie autobusów objazdem nie parkowali samochodów po północnej stronie ul. Ofiar Firleja, szczególnie na odcinku w okolicach przystanku autobusowego i głównej bramy cmentarza (od skrzyżowania z Mieszka I aż do pawilonów handlowych).

W niedzielę w godz. ok. 6-6.30 mogą wystąpić utrudnienia w ruchu kołowym i opóźnienia w kursowaniu autobusów w rejonie niektórych kościołów, spowodowane przejściem tradycyjnych procesji rezurekcyjnych.

CT

Koncert Jerzego Małki

Z okazji Międzynarodowego Dnia Jazzu MOK „Amfiteatr” zaprasza na muzyczną ucztę, którą zaserwuje wyjątkowy polski trębacz i kompozytor jazzowy – Jerzy Małek.



fot. materiały MOK „Amfiteatr”

Podczas koncertu, który zaplanowano na piątek, 29 kwietnia, usłyszymy zarówno utwory z wcześniejszego

okresu działalności artysty, jak i kompozycje z ostatniej płyty Jerzego Małki zatytułowanej „Gravity”.

Zespół zagra w Kawiarni Artystycznej w składzie: Jerzy Małek – trąbka, Marcin Pospieszalski – gitara basowa, Piotr Wyleżół – fortepian i Sebastian Frankiewicz – perkusja.

Jerzy Małek to ceniony wykładowca w Akademii Muzycznej w Gdańsku i na Uniwersytecie Muzycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W ostatnich dwóch dekadach zdobył uznanie jako twórca własnej muzyki, lider autorskich projektów i sideman. Dzięki współpracy z takimi artystami jak Michał Urbaniak, Zbigniew Namysłowski, Wojciech Karolak, Zbigniew Wegehaupt czy Marek Dyjak dał się poznać jako znakomity trębacz, kompozytor i aranżer. Ponadto Jerzy Małek ma w swoim dorobku bogate doświadczenie w tworzeniu muzyki do spektakli teatralnych i filmów.

Małek został też doceniony za całokształt działalności artystycznej, zdobywając nominacje do nagrody Fryderyki 2012 w dwóch kategoriach: Najlepszy Kompozytor Jazzowy i Jazzowy Muzyk Roku.

Bilety: 30 zł w przedsprzedaży, 40 zł w dniu koncertu na www.biletyna.pl. Wejściówkę będzie można kupić także w kasie Amfiteatru przy ul. Parkowej 1 (płatność wyłącznie gotówką). Liczba miejsc ograniczona.

CT

REKLAMA

Na ratowanie zabytków

Jeszcze do 19 kwietnia można wnioskować o pieniądze na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach. Samorząd Mazowsza przeznaczył na ten cel 10 mln zł.

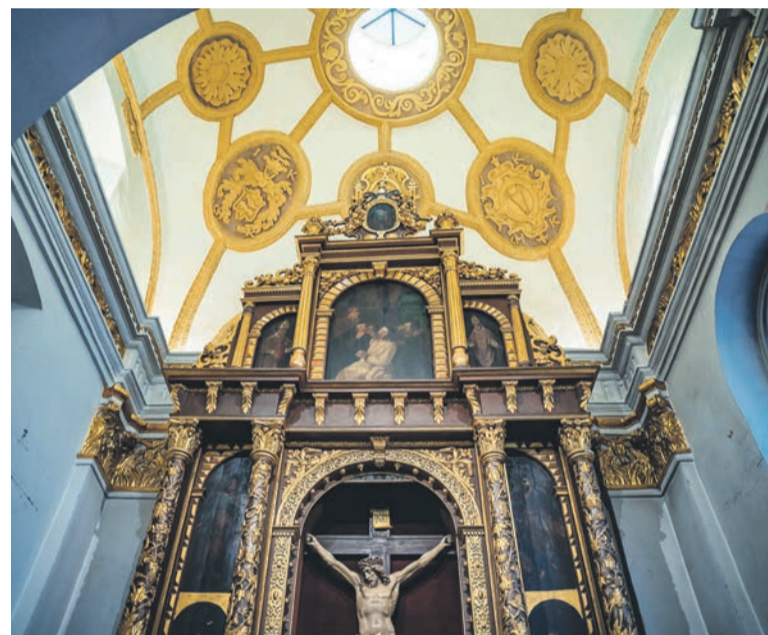
– Dzięki naszemu wsparciu w zeszłym roku udało się odrestaurować, wyremontować czy poddać konserwacji blisko 150 zabytków w całym woj. mazowieckim. Odnowionych zostało wiele obiektów sakralnych, dworców czy pałaców. Często oprócz dawnego wyglądu zyskały też nowe funkcje – przypomina marszałek Mazowsza Adam Struzik.

O dofinansowanie z programu „Mazowsze dla zabytków” może wystąpić każdy, kto jest właścicielem lub posiadaczem zabytku wpisanego do rejestru. O tym, że program

Ubiegający się o wsparcie może złożyć tylko jeden wniosek.

Wsparcie można przeznaczyć na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane. Przyznane fundusze mogą pokryć działania od etapu ekspertyz, wykonania dokumentacji czy projektu, po zakup materiałów i wykonanie prac budowlanych.

Radny Tomasz Śmietanka wylicza radomskie zabytki, które w ubiegłym roku otrzymały dotację: –Wykonano m.in. prace we wnętrzach świątyń i konserwację polichromii u ojców



fot. archiwum orszadzien.pl

bernardynów w Radomiu, ratusza miejskiego w Solcu czy drewnianej chrzcielnicy z 1726 r. w kościele w Ciepeliowie. Z pomocy Mazowsza skorzystały też Pionki, w których dzięki 110 tys. zł dotacji wyremontowano elementy elewacji zabytkowego budynku dawnego kasyna urzędniczego. Dzięki pieniądzązom z programu udało się też wykonać prace konserwatorskie i remontowe 21 kościołów w subregionie radomskim i powiecie grójeckim dofinansowanych zostało ponad 30 obiektów zabytkowych.

Maksymalna kwota dotacji to 250 tys. zł i może stanowić do 50 proc. nakładów koniecznych na wykonanie prac. Wyjątkiem będą pieniądze na zabytek, który posiada wyjątkową wartość historyczną, artystyczną lub naukową albo wymaga przeprowadzenia złożonych prac lub gdy stan zachowania zabytku wymaga niezwłocznego podjęcia prac. Wówczas kwota dotacji może wynieść nawet do 100 proc. nakładów koniecz-

Wniosek należy złożyć do 19 kwietnia br. wraz z załącznikami za pośrednictwem generatora wniosków w serwisie Witkac (www.witkac.pl). Przewidywany termin rozstrzygnięcia naboru to 12 lipca.

CT



DOM OPIEKI POD ŻŁOTYM DĘBEM



Zdrowych, radosnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, smacznego jajeczka, obfitego dyngusa, odpoczynku w gronie rodzinnym!

Radom, ul. Biata 2

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych; tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Specjalne konto

Jest specjalny rachunek bankowy, na który można wpłacać pieniądze na pomoc dla Ukraińców.

W Kamienicy Deskurów wciąż działa punkt pomocy dla obywateli Ukrainy. Do tej pory ze wsparcia skorzystało ponad 4,5 tys. Ukraińców; dziennie jest ich ok. 100. Radomianie wciąż przynoszą na Rynek produkty o przedłużonej ważności, leki, materiały opatrunkowe, środki czystości i higieny osobistej czy kosmetyki. (Ubrania i dodatki od poniedziałku przyjmuje i wydaje potrzebującym Free Shop przy ul. Curie-Skłodowskiej 4.) Potrzeby są jednak zdecydowanie większe niż ofiarność mieszkańców.

Z myślą o Ukraińcach urząd miejski uruchomił specjalny rachunek bankowy. Pieniądze można wpłacać na konto: 90 1240 3259 1111 0010 3726 7084, z dopiskiem „Darowizny – pomoc dla Uchodźców”. Pieniądze będą przeznaczone na zakup niezbędnych produktów spożywczych i higienicznych, które trafiają do Kamienicy Deskurów.

CT

Sołtykowska tonie

Ul. Sołtykowska jest pod wodą od czterech do pięciu miesięcy w roku i taka sytuacja powtarza się od lat – zwraca uwagę radny Koalicji Obywatelskiej Robert Chrobotowicz. MZDiK ratuje sytuację wysypując kruszywo i profilując jezdnię, a teraz miasto planuje spotkanie z mieszkańcami, z udziałem Wodociągów Miejskich, które miałyby przybliżyć rozwiązanie problemu.

● IWONA KACZMARSKA

Do radnego Chrobotowicza zwrócili się mieszkańcy ul. Sołtykowskiej i Bieszczadzkiej. „Część ul. Sołtykowskiej – odcinek na Nowinach Malczewskich – jest ustawicznie zalewana wodą opadową z sąsiednich pól. Woda kumuluje się na ulicy tworząc jezioro szerokości całej jezdni dochodzące do 150 m długości i około 0,5 m głębokości w najniższym miejscu” – napisał w interpelacji do prezydenta radny KO. – „Dojście do pobliskiego sklepu na piechotę bez kaloszy jest niemożliwe, tak samo jak wyjście z posesji. Nieraz zdarzało się, iż ze względu na poziom wody nie można

było wjechać na podwórko i samochody mieszkańców były parkowane na ulicy przed kałużą”.

A co, jeśli w czasie dużych opadów deszczu, ktoś z mieszkańców będzie potrzebował karetki? Żadna na miejsce nie dojedzie. Dlatego właściciele posesji proponują rozwiązanie doraźne – zrobienie studzienki odpływowej na skrzyżowaniu ul. Sołtykowskiej, Zbożowej i Bieszczadzkiej. Taką studzienkę można by połączyć rurą z rowami odpływowymi, a potem odprowadzić wodę do zbiornika na Malczewie.

Wodociągi Miejskie, którym prezydent przedstawił propozycję mieszkańców, studzą ich za- pał – „biorąc pod uwagę czas po-

trzebny do opracowania dokumentacji oraz dość duże koszty przedsięwzięcia, oczekiwany efekt może nie być zadowalający”. Zwłaszcza, że aby to zadziałało, trzeba jeszcze wybudować kanalizację deszczową w rejonie skrzyżowania

Zbożowej, Sołtykowskiej i Bieszczadzkiej. „Sięgacz kanalizacji deszczowej w ul. Sołtykowskiej powinien odprowadzić te wody, które obecnie rozlewają się przed budynkami. Układ ze zbiornikiem otwartym lub zamkniętym i przepompownią z dużą wydajnością i rurociągiem tłocznym powinien przetransportować wodę w ul. Bieszczadzką do miejsca, gdzie dalej popłynie grawitacyjnie rowem w pasie drogowym w kierunku rzeki Mlecznej” – czytamy w odpowiedzi na interpelację.

Rozwiązaniem problemu – nie doraźnym, ale ostatecznym – byłoby poprowadzenie rowów odwadniających wzdłuż ul. Zbożowej i Sołtykowskiej. Wodociągi Miejskie mają nawet koncepcję takiego przedsięwzięcia, ale żeby z nim ruszyć, trzeba byłoby zaanektować część prywatnych działek. Do czego konieczna jest zgoda właścicieli gruntów. Jak informuje wiceprezydent Mateusz Tyczyński, Wodociągi, w porozumieniu z Wydziałem



Fot. Piotr Nowakowski

Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM, planują zorganizowanie spotkania z „właścicielami działek, przez które należałoby odtworzyć rowy”. „Podczas spotkań Wodociągi Miejskiej, jak i Miejski zarząd Dróg i Komunikacji przedstawia koncepcję rozwiązania problemu istniejących podtopień przez wody powierzchniowe spływające w miejscu najniższe bez możliwości spływu w naturalnych kierunkach” – napisał wiceprezydent w odpowiedzi na interpelację. – Rozpoczęcie inwestycji może nastąpić po opracowaniu dokumentacji projektowej ze wszystkimi decyzjami oraz po uzyskaniu finansowania na realizację zadania”.

Jednocześnie wiceprezydent przypomniał, że już 10 lat temu, na zlecenie społecznego komitetu budowy ul. Jastrzębskiej i Sołtykowskiej, opracowany został projekt budowy tych ulic wraz z odwodnieniem, ale właściciele działek nie zgodzili się na udostępnienie ich części. Projekt nie został więc zrealizowany.

REKLAMA



Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura

Radom, ul. Wernera 5 lok. 35

539 618 012

www.kd-kancelaria.pl

Biuro Rachunkowe BENEFIT

- prowadzenie księgowości
- obsługa prawna i księgową placówek oświatowych (niepubliczne przedszkola i szkoły)
- windykacja należności
- wynajem biura pod siedzibę działalności gospodarczej, odbiór korespondencji

663 185 572

Radom, ul. Wernera 5 lok. 35

Wiosenne sadzenie

W mieście rozpoczęły się wiosenne nasadzenia kwiatów. Najpierw pojawią się bratki, a potem surfinie, begonie, żeniszki i cynie.

Prace wykonuje, wyłoniona w drodze przetargu, firma Eko-Flora z Rajca Szlacheckiego. To przedsiębiorstwo za kwotę 220 tys. zł zrealizuje nasadzenia i będzie je serwisować do 30 listopada.



Fot. Szymon Wykoda

W okresie wiosennym, czyli do połowy maja w wielu miejscach w mieście pojawią się różnokolorowe bratki. Obsadzonych zostanie nimi 146 gazonów oraz 179 metrów rabat gruntowych. W kolejnym etapie, który potrwa do końca czerwca, pojawi się petunia kaskadowa typu surfinia, begonia big i stale kwitnąca pelargonja hybrydowa, aksamitka, żeniszek meksykański oraz cynia. Tymi kwiatami obsadzonych zostanie 188 gazonów i 351 metrów rabat gruntowych. W drugiej połowie września natomiast miasto będą zdobić: wrzos, chryzantema drobnokwiatowa i kapusta ozdobna (brassica). Ponadto w 414 donicach zawieszonych na słupach oświetleniowych zobaczymy różnokolorową pelargonie bluszczolistną.

Oczy przechodzących ul. Żeromskiego cieszy już od kilku dni tulipanowy dywan za pomnikiem Jana Kochanowskiego. To, przypomnijmy, zwycięski projekt Budżetu Obywatelskiego 2022.

Oprócz tego, w ramach programu Life, Stary Ogród wzbogacił się o 10 pięknych grabów kolumnowych, a w 36 placówkach oświatowych pojawią się 133 drzewa różnych odmian oraz 141 krzewów. Z kolei na osiedlu Gołębiów posadzonych zostanie 40 lip drobnolistnych.

CT

Obejdziemy się smakiem?

Nie będzie rewitalizacji dawnej Fabryki Broni – twierdzi miasto. – Nikt z Agencji Rozwoju Przemysłu nie rozmawiał z przedstawicielami miasta na temat rezygnacji z realizacji Programu Fabryka w Radomiu – odpowiada Miłosz Marczuk, rzecznik ARP.

● KATARZYNA KUREK

Przedwojenny gmach Fabryki Broni przy ul. Biznesowej jest od kilku lat, przypomnijmy, własnością Agencji Rozwoju Przemysłu. Miał być zrewitalizowany w ramach rządowego Programu Fabryka. Jeszcze dwa lata temu ARP planowała w stuletnim gmachu przy ul. Biznesowej nowoczesną przestrzeń biurową.

Teraz władze miasta twierdzą, że Agencja ani nie zmodernizuje dawnej Fabryki Broni, ani jej nie wyburzy, by w tym miejscu postawić nowy obiekt. Powód? Bo to się nie opłaca.

– Cieszę się, że ta informacja ujrzała światło dzienne, bo wszystko co się działo w ciągu ostatnich dwóch lat wokół Fabryki Broni było mydleniem oczu radomianom – mówi Katarzyna Kalinowska, wiceprezydent Radomia.

Tymczasem ARP przekonuje, że nie zamierza wycofywać się z projektu. „Nikt z Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. nie rozmawiał z przedstawicielami miasta na temat rezygnacji z realizacji Programu Fabryka w Radomiu” – poinformował nas Miłosz Marczuk, rzecznik prasowy ARP. – „Agencja poszukuje najlepszego rozwiązania dla realizacji Programu Fabryka w Radomiu i wskazuje na potrzebę zminimalizowania ryzyka finansowego związanego z przedmiotową inwestycją poprzez znalezienie odpowiedniego modelu jej finansowania oraz modelu komercjalizacji budynku. Każda



Fot. archiwum ozarben.pl

inwestycja ARP S.A. musi mieć ekonomiczne uzasadnienie”.

Jak się dowiadujemy, lokalizacja na terenie dawnej Fabryki Broni, przy ul. 1905 Roku, cały czas jest lokalizacją numer jeden w planach agencji.

– Z wielkich zapowiedzi parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości nic nie wyszło. Radom musi obejść się smakiem – twierdzi wiceprezydent Kalinowska. – Przedstawiciele ARP mówią jasno, że opcja modernizacji Fabryki Broni nie wchodzi w grę, ponieważ nie spina się ekonomicznie. To, co wchodzi w grę, to wyburzenie historycznego obiektu i wybudowanie biurowca. Ponieważ jednak toczy się postępowanie w sprawie wpisania Fa-

bryki Broni do rejestru zabytków, o takim rozwiązaniu nie może być mowy. Miłosz Marczuk twierdzi, że ARP zaproponowała miastu realizację Programu Fabryka w takiej formule, jak we Włocławku, Elblągu i Stalowej Woli – tam samorządy są udziałowcami spółki celowej. Radom jest taką formą zainteresowany.

– ARP w ramach spółki celowej mogłaby wybudować wielofunkcyjny biurowiec. Wskazaliśmy lokalizację przy ul. Czarnej z aktywną decyzją o warunkach zabudowy – mówi Kalinowska.

W przyszłym tygodniu agencja ma zdecydować, czy akceptuje tę lokalizację.

EK

REKLAMA



Wesołych Świąt

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy składamy naszym Klientom i ich rodzinom najserdeczniejsze życzenia - zdrowych, spokojnych Świąt

www.spolemradom.pl



1kg/13,98zł

6,99

Babka drożdżowa
500g Janda



1kg/17,18zł

8,59

Makowiec 500g Janda

20,99

Mazurek 1kg
Produkcja własna

Oferta ważna od 06.04 do 16.04.2022 lub do wyczerpania zapasów

Projekt „DŹWIGNIA KARIERY”

Celem głównym projektu jest zwiększenie zdolności do zatrudnienia uczniów 2 szkół zawodowych i 4 szkół podstawowych w Radomiu poprzez udział w stażach, doradztwie zawodowym, zajęciach kształtujących kompetencje kluczowe i umiejętności uniwersalne niezbędne na rynku pracy oraz wzrost efektywności i skuteczności kształcenia poprzez doposażenie 6 pracowni odzwierciedlających naturalne warunki pracy a także zwiększenie kompetencji lub kwalifikacji zawodowych 16 nauczycieli ze szkół zawodowych i podstawowych.



Wartość projektu: **1 562 623,78 zł**
 Dofinansowanie: **1 406 361,40 zł**
 w tym: wkład UE: **1 250 099,02 zł**
 Wkład własny: **156 262,38 zł**

Okres realizacji projektu:
01.05.2019 r. – 30.04.2022 r.
 Beneficjent:
Gmina Miasta Radomia

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Rzeczpospolita
Polska

radom
siła w precyzji

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Co Za Jazda! w Jedlińsku

Za nami pierwsza w tym sezonie wyprawa rowerowa z cyklu Co Za Jazda!. Niedziela była wprawdzie słoneczna i sucha, ale zimna i wietrzna. Mimo to ponad 300 osób zdecydowało się wyruszyć w 42-kilometrową trasę do Jedlińska. Na mecie, jak zawsze, na uczestników czekały kiełbaski i konkursy z nagrodami.

ADAM KOWALCZYK

Jak się okazało, intensywne opady deszczu w dniach poprzedzających wyprawę Co Za Jazda! spowodowały wylanie Radomki, przez którą uczestnicy wyprawy Co Za Jazda! mieli się przeprawić, trzeba więc było trochę zmodyfikować trasę. Jednak żadne okoliczności nie mogły odstraszyć miłośników naszego cyklu – na radomskim Rynku w niedzielny rano pojawiło się ponad 300 rowerzystów. Po pół godzinie wyruszyli w kierunku Jedlińska.

Jedyny przystanek na trasie zlokalizowany był w Starym Kiełbowie - obok Hotelu Rubin. Niezwykle malownicza lokacja połączona z niezwykłym wystrojem samego budynku i smacznym poczęstunkiem okazała się zbawieniem i przeszkodą - wielu rowerzystów jak już usiadło w wygodnych krzesłach, z gorącą kawą i pysznym jabłecznikiem, napotkało spore problemy z późniejszym wyruszeniem w dalszą trasę.

Tym razem zakończenie wyprawy Co Za Jazda! Zaplanowano na

jedlińskim rynku pod pomnikiem Raka. Tu na zebranych czekały kiełbaski i leżaki, konkursy z nagrodami, a także stoiska zorganizowane m.in. przez koła gospodyń wiejskich. - Korzystając z okazji, że organizowana jest tutaj pierwsza w tym sezonie Co Za Jazda!, zbieramy także pieniądze dla Antosia, który cierpi na rzadką chorobę serca. Cały dochód ze sprzedaży racuchów własnej roboty, zup, ciast i przysmaków przygotowanych przez członkinie kół gospodyń wiejskich z terenu gminy Jedlińsk zamierzamy przeznaczyć właśnie na pomoc Antosiowi – powiedziała nam jedna z przewodniczących KGW obecnych na wydarzeniu.

Swoje miejsce znalazły także konkursy poświęcone bezpieczeństwu na drogach, a te tradycyjnie już poprowadzili policjanci z wydziału ruchu drogowego KWP - podinsp. Stanisław Popiel i mł. asp. Marcin Sawicki.

- Jak zawsze przy okazji akcji Co Za Jazda!, przypominamy i uświadamiamy zarówno obecnych rowerzystów, jak i kierowców na temat

obowiązujących przepisów ruchu drogowego. Rowerzysta jest najmniej bezpieczny właśnie na drodze i jedyne, co chroni go przed wypadkiem, to jego własna rozważa. Dlatego po raz kolejny przypominamy kierowcom: rowerzysta jest takim samym uczestnikiem ruchu jak kierowca samochodu czy motocykla - wyjaśnia mł. asp. Marcin Sawicki.

Sprawdzaliśmy także wiedzę rowerzystów na temat powiatu radomskiego, po terenie którego poruszać się będą podczas wypraw z cyklu Co Za Jazda!. Uczestnicy wykazali się rozległą wiedzą i chętnie odpowiadali na pytania. To już kolejna edycja podczas, której powiat radomski wspiera nasze wyprawy rowerowe.

Kolejna Co Za Jazda! już w niedzielę, 8 maja. Tym razem wybierze się do gminy Jastrzębia.



Zdjęcia: Szymon Włocza

ORGANIZATORZY



PATRONAT



SPONSORZY



PARTNERZY



Tradycyjnie na Wielkanoc

Wielkanoc to najważniejsze i najstarsze święto chrześcijańskie, w Polsce obchodzone już od X wieku. To także magiczna pora przejścia od śmierci do życia, od zimy do wiosny. Przez stulecia święto obrosło obrzędami, których część z kultury ludowej przeniknęła do tej miejskiej. Jakie są wielkanocne tradycje?

SZCZĘŚLIWA PALMA

Wielki Tydzień, czyli okres przygotowujący do przeżywania obrzędów Wielkiego Piątku i pamiątki Zmartwychwstania w Wielką Niedzielę, poprzedza niedziela zwana na pamiątkę uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, palmową. A kiedyś – wierzbina lub kwietną. Przynieszone do kościoła palmy symbolizują oddanie czci Chrystusowi.

Palemki wykonywano z gałązek bukszpanu, malin i porzeczek, a ozdabiano kwiatami, ziołami i piórkami. Poświęcona palma miała niebywałą moc. Można było nią bić domowników, by zapewnić im szczęście na cały rok. Zdrowie i bogactwo wróżyło natomiast połknięcie bazi z poświęconej płamy. Płama włożona do wazonu lub wetknięta za obraz miała także chronić przez złośliwością sąsiadów.

PORZĄDKI PRZEDŚWIĄTECZNE

Świąteczne porządki w tradycji wielkanocnej mają swoje uzasadnienie. To nie tylko sposób na odpowiednie przywitanie świąt czystymi i schludnymi pomieszczeniami, ale także symboliczne wymiatanie z domu zimy, a wraz z nią chorób i zła.

WIELKOPIĄTKOWE CZUWANIE

Wielki Piątek to w tradycji dzień postu, w którym nie tylko należy powstrzymać się od jedzenia mięsa, ale też ograniczyć liczbę spożywanych posiłków. W Wielki Piątek przeżywamy bowiem mękę Jezusa, a także w spokoju i ciszy przygotowujemy się do niedzielnej Alleluja.

WIELKANOCNA ŚWIĘCONKA

W Wielką Sobotę tradycja nakazuje przygotowanie pokarmów do święcenia. S koszyczku nie mogło zabraknąć jajek – symbolu życia i ponownego narodzenia, branka – symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego, wędlin na znak zakończenia postu oraz chrzstanu na znak gorczy Pańskiej, która właśnie dobiega końca za sprawą słodyczy Zmartwychwstania, oraz soli i masła, jako symboli dobrobytu. Święcone pokarmy należało spożyć wraz z rodziną następnego dnia po rezurekcji, czyli po Zmartwychwstaniu.

NIEDZIELNA WIELKA RADOŚĆ

Wielka Niedziela to dzień radości ze Zmartwychwstania i koniec postu. Dlatego na stole wielkanocnym królu-



Fot. Filip

ją mięsa, jaja, ciasta i potrawy symbolizujące dostatek i pomyślność, a także wielkanocny żurek z poświęconym jajkiem, którym dzielimy się na znak nowego życia i radości ze Zmartwychwstania.

LANY PONIEDZIAŁEK

Wielkanocny Poniedziałek to tradycyjnie już od pokoleń święto mo-

krego dyngusa. Słowo „dyngus” wywodzi się od niemieckiego „dingen” i oznacza „wykupować się”, „wykup”, „datek”. Śmigus dyngus to również zabawa polegająca na poszukiwaniu męża przez panny, która łączy się z tradycją oblewania wodą. Panny zmoczone lub solidnie tego dnia oblane wodą miały szansę na szybkie zamążpójście. Jeśli natomiast któraś

z nich się obraziła, jej powodzenie wśród kawalerów znacznie malało. Skoro to święto dyngusa, obrażona panna mogła się oczywiście wykupić pisanką lub kraszanką. Chłopiec wręczając pannie pisankę, okazywał jej swoje zainteresowanie i sympatię.

W tradycji przyjęło się również wielkanocne szukanie zajączka, tuż po śniadaniu, czyli zabawa polegająca na odnalezieniu przez gości i domowników miłej niespodzianki schowanej gdzieś w zakamarkach domu.

WIELKANOCNE JAJO

To najważniejszy tradycyjny symbol życia i narodzin. Tradycja malowania i zdobienia pisanek oraz dzielenia się święconym jajkiem ma swoje korzenie nie tylko w tradycji polskiej, ale też w kulturze basenu Morza Śródziemnego. Już starożytni Persowie wczesną wiosną obdarowywali swoich bliskich barwionymi na czerwono jajami. Także Grecy i Rzymianie przejęli od nich ten zwyczaj, przenosząc te tradycje na inne ludy. Czerwone pisanki miały bowiem magiczną moc odstraszenia złych uroków, a ponadto symbolizowały miłość. Bo jajo będące najbardziej doskonałą formą, zawiera też najważniejsze dla zdrowia i życia składniki: białko, tłuszcz, sole mineralne i witaminy.

REKLAMA

CzarnoBiałe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Fielmann.
Znajdziesz
swoją parę.



Odwiądź nasz salon optyczny, skorzystaj z **bezpłatnego badania wzroku** i wybierz najmodniejsze **okulary z 3-letnią gwarancją** w korzystnej cenie:

- **okulary korekcyjne już od 89 zł.**
- **okulary progresywne już od 279 zł.**

Dodatkowo oferujemy kompleksową ochronę oczu podczas pracy przed ekranem:

- **powłokę antyrefleksyjną**
- **filtr światła niebieskiego,** zapewniający ochronę przed promieniowaniem UV i szkodliwym światłem niebieskim

Zapraszamy do najbliższego salonu w Radomiu
Galeria Słoneczna, ul. Bolesława Chrobrego 1
tel. 48 382 23 00

fielmann
butik optyczny

Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

Zespół Szkół Ekonomicznych

„Po długich latach niewoli zafana gospodarka naszego miasta wymagała dopływu wykształconych kadr, które mogłyby sprostać wymogom nowej rzeczywistości. Toteż światli radomianie powołali Komisję Oświatową Komitetu Obywatelskiego Ziemi Radomskiej, w ramach której powstał wydział szkół zawodowych. Jednym z działaczy tego wydziału był Feliks Paschalski” – czytamy na stronie ZSE. – „To jemu powierzono zorganizowanie Szkoły Handlowej i opracowanie programu nauczania, zapewniającego odpowiednie przygotowanie absolwentów do pracy w handlu, usługach, przemyśle i administracji”.

Placówka rozpoczęła działalność w budynku szkoły realnej przy ul. Długiej 4 (obecnie ul. Traugutta 61) 1 września 1918 roku. Pięć lat później Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadało jej nazwę „Trzyletnia Szkoła Handlowa Męska”. Koncesję na jej prowadzenie otrzymało Stowarzyszenie Kupców Polskich.

W 1930 placówka wchłonęła dział handlowy ze zlikwidowanej prywatnej Żeńskiej Szkoły Zawodowej prowadzonej przez Felicję Niwińską. Tym sposobem powstały: Szkoła Handlowa Męska i Szkoła Handlowa Żeńska SKP, które realizowały czteroletni (gimnazjalny) program nauczania.

We wrześniu 1939 roku budynek przy ul. Traugutta zajęli Niemcy. W styczniu 1940 kierownictwo szkoły uzyskało zezwolenie władz okupacyjnych na rozpoczęcie nauki. Siedzibą placówki stał się mały budynek poczty przy ul. Piłsudskiego 14; w czasie okupacji zmieniała ją jeszcze czterokrotnie.

Już w połowie lutego 1945 roku szkoła wznowiła działalność w swej przedwojennej siedzibie przy ul. Traugutta 61 – zostało uruchomione prywatne czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum handlowe Stowarzyszenia Kupców Polskich pod kierownictwem Feliksa Paschalskiego.

W 1949 władze państwowe zlikwidowały Stowarzyszenie Kupców Polskich i przejęły szkołę, nadając jej nazwę: „Państwowe Gimnazjum i Liceum Handlowe”. Rok później placówkę przemianowano na Państwowe Zakłady Kształcenia Administracyjno-Gospodarczego (trzy lata gimna-



zjum, dwa lata liceum), a w 1951 roku stała się Technikum Finansowym Ministerstwa Finansów (początkowo trzy-, później czteroletnie). Sześć lat później było to już Technikum Ekonomiczne; uruchomiono też TE dla dorosłych. W 1959 założona została filia TE w Kozienicach, która usamodzielniała się po trzech latach; w 1962 zaś utworzono filię w Skaryszewie, która usamodzielniała się w 1965.

W związku z reformą szkolnictwa,

Handlowe, a od 1993 Technikum Łączności.

„Ekonomik” zawsze cieszył się sporym zainteresowaniem uczniów, więc warunki do nauki przy ul. Traugutta robiły się z roku na rok trudniejsze. Jednak dopiero w 1988 roku zespołowi szkół znaleziono nową siedzibę – przy ul. Wernera 22, w budynku, który opuścił zlikwidowany Zespół Szkół Zawodowych Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Od 2002 roku na ZSE składały się: trzyletnie liceum profilowane (profil ekonomiczno-administracyjny), czteroletnie technikum, po ukończeniu którego uczeń otrzymywał tytuł technika: ekonomisty, handlowca lub usług pocztowych i telekomunikacyjnych, oraz dwuletnia Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca sprzedawców.

„Naszymi absolwentami są m.in. prof. Z. Bosiakowski i prof. S. Nowicki – wieloletni rektorzy SGPiS w Warszawie, prof. S. Surma – wykładowca SGPiS, Cz. Leśniak – były konsul we Francji, Z. Heńk – dziennikarz, K. Paździor – mistrz olimpij-



Fot. Piotr Nowakowski

wprowadzającą ośmioletnią szkołę podstawową, w 1967 roku placówka zmieniła nazwę na Liceum Ekonomiczne. Dziesięć lat później utworzono Zespół Szkół Ekonomicznych, w skład którego weszły: Liceum Ekonomiczne, Liceum Ekonomiczne na podbudowie dwóch klas liceum ogólnokształcącego, Liceum Ekonomiczne na podbudowie trzech klas ZSZ, Liceum Zawodowe, Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca sprzedawców, od 1991 roku także Liceum

ski w boksie, J. Przyborowski – lekkoatleta, mistrz świata weteranów, T. Złamal – tancerz opery w Göteborgu, M. Dmochowski – aktor. Wśród absolwentów są nauczyciele, artyści plastycy, muzycy, inżynierowie, lekarze. Jednak większość pracuje w handlu, przemyśle oraz urzędach administracji państwowej i samorządowej” – czytamy na stronie szkoły.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Klub Międzynarodowej Książki i Prasy „Ruch”



Fot. Szymon Wyrota

Pod koniec lat. 40. Zarząd Główny Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”, która wydawała blisko połowę wszystkich polskich czasopism, zdecydował o powołaniu Klubów Międzynarodowej Prasy i Książki. KMPiK-i były swoistym połączeniem domu kultury, czytelnicy i księgarni. Pierwszy otwarto 7 października 1948 przy pl. Unii Lubelskiej w Warszawie. W 1974 roku w Polsce działało już – we wszystkich większych miastach – 60 klubów MPiK, w tym 11 w stolicy.

W klubach sprzedawano przede wszystkim prasę polską i tę wydawaną w krajach bloku wschodniego, przede wszystkim w ZSRR. Ale w MPiK-u można też było kupić publikacje z Zachodu. Znacznie szerszy ich wybór znajdował się w czytelniach wchodzących w skład większości klubów, z których korzystać można było bezpłatnie, wystarczył dowód tożsamości jako zastaw. W klubach działały też kawiarenki, serwujące kawę, herbatę, napoje gazowane, czasem ciastka. Organizowano tu wystawy oraz, po przestawieniu foteli, normalnie stojących wokół niskich stolików, spotkania z artystami czy ciekawymi ludźmi i kameralne koncerty. Przy klubach działały też szkółki języków obcych.

W Radomiu Klub MPiK został oficjalnie otwarty 26 listopada 1970 roku, choć działalność statutową rozpoczął kilka miesięcy wcześniej. Otrzymał lokal o powierzchni 620 m na parterze bloku przy ul. Traugutta 31/33. Siedziba była na tyle obszerna, że można tu było prowadzić kawiarnię, która w razie potrzeby przeistaczała się w salę widowiskową, i czytelnię. Ta dysponowała nawet 350 tytułami gazet i czasopism polskich i zagranicznych. Radomianie mieli tu np. względnie świeże wydanie „The Times” czy „Bravo”. W niewielkim lokalu z boku budynku funkcjonowała księgarnia.

Radomski MPiK organizował rozmaite imprezy kulturalne, m.in. wystawy, wernisaże, koncerty, spotkania literackie, a także proponował naukę języków obcych. To z inicjatywy MPiK-u radomianie mogli się spotkać m.in. z prof. Stanisławem Lorentzem, historykiem sztuki i Dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie w latach 1935-1982, językoznawcą Witoldem Doroszewskim, Stanisławem Różewiczem i Stanisławem Grochowiakiem, Andrzejem Wajdą, Krzysztofem Zanussi, Danielem Olbrychskim, Gustawem Holoubkiem, wybitnym pianistą Piotrem Palecznym, Mieczysławem Rakowskim, Ireną Szewińską czy Hubertem Wagnerem.

1 stycznia 1990 roku, gdy kielecki oddział Przedsiębiorstwa Upowszechniania Książki i Prasy wstrzymał dotacje, klub przeszedł do Agencji Klubów MPiK „Prasa – Książka – Ruch” w Warszawie. Wkrótce przekształcił się w spółkę o nazwie Klub Międzynarodowej Książki i Prasy. Nie na długo, bo już w 1992 roku został zamknięty. W jego miejsce miasto powołało instytucję samorządową pod nazwą Miejskie Centrum Kultury i Informacji Międzynarodowej. Od 2009 roku była to część Radomskiego Klubu Środowisk Twórczych i Galerii „Łaźnia”. Dzisiaj na parterze mieści się Centrum Aktywności Seniorów, piętro zajmuje miejska galeria.

NIKA

REKLAMA

MT MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Akceptacja i wsparcie

GMINA IŁŻA. Nowoczesną specjalistyczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną zyskał Zespół Szkół i Placówek w Chwałowicach.

Zespół specjalizuje się w diagnozie, edukacji i terapii osób ze złożonymi zaburzeniami rozwoju, w tym z autyzmem i zespołem Aspergera oraz niepełnosprawnością. Obecnie ma pod opieką ponad 80 dzieci.

– Poradnia to miejsce, do którego trafiają rodzice z dziećmi na początku swej drogi, zaraz po tym, gdy usłyszą lub zauważą, że ich syn czy córka prezentują zachowania charakterystyczne dla spektrum autyzmu – mówiła podczas otwarcia Ewa Mąkosa, dyrektor Zespołu Szkół i Placówek w Chwałowicach. – Dziś zostawiamy za progiem wszystkie uczucia, które po takiej diagnozie mogą towarzyszyć dzieciom i rodzicom, a zatem lęk, niepewność, uprzedzenia, stereotypy, brak efektów i wsparcia czy nieświadomość. Otwieramy drzwi do miejsca, w którym rodzice i dzieci otrzymają: akceptację, odpowiedzi na pytania, wsparcie, poczucie bezpieczeństwa, rzetelną i wiarygodną diagnozę oraz efektywną terapię.

W otwarciu specjalistycznej poradni wziął udział m.in. wicestarosta radomski Krzysztof Kozera. – Dzięki decyzjom zarządu i radnym powiatu radomskiego szkoła specjalna w Chwałowicach znalazła się w ciągu zaledwie roku wśród najlepszych ośrodków tego rodzaju na edukacyjnej mapie województwa mazowieckiego – mówił.

GT

Wzdłuż Zwolenki

ZWOLEŃ. Pieszno-rowerowa ścieżka dydaktyczno-ekologiczna wzdłuż rzeki Zwolenki o długości ponad 1,8 km z kilkoma tarasami widokowymi ma powstać w ciągu dwóch lat. Miasto pozyskało na inwestycję 4 mln zł z budżetu samorządu Mazowsza.

● KATARZYNA KUREK

Takiej ścieżki w subregionie radomskim jeszcze nie ma. To innowacyjna inwestycja ze względu na zastosowanie nowych, kompleksowych rozwiązań technologicznych i organizacyjnych.

– Pomysł zrodził się kilka lat temu, podczas mojej kampanii wyborczej. W czasie spotkań z mieszkańcami słyszałem często, że nie ma odpowiedniej i ciekawej infrastruktury, która pozwoliłaby zachwycać się urokami naszego miasta – mówi burmistrz Arkadiusz Sulima. – Ludzie pytali o możliwość stworzenia ścieżki, podobnej do tej w sąsiednich miejscowościach, jak np. Królewskie Źródła w Puszczy Kozienickiej.

Ścieżka będzie przebiegać wzdłuż Bulwaru Spacerowego, dalej przez obszar zieleni w okolicy zabytkowego kościoła przy ul. Kardynała Wyszyńskiego oraz wzdłuż rzeki Zwolenki na północ do stadionu sportowego oraz na południe do al. Jana Pawła II. Miasto nie jest jeszcze właścicielem wszystkich działek, przez które ma przebiegać ścieżka, ale – jak zapewnia burmistrz – wszystko jest na dobrej drodze i potrzebne grunty zostaną pozyskane.

W ramach inwestycji ma się też poprawić infrastruktura domków kem-



Fot. Szymon Wyerka

pingowych; w ich pobliżu powstaną miejsca postojowe dla kamperów. Przy zalewie wybudowany zostanie również parking. Burmistrz zapowiada też stworzenie parku linowego i miasteczka wodnego.

– Myślę, że ta inwestycja będzie służyła zarówno mieszkańcom, jak i turystom. W ciągu roku przyjeżdża do nas mnóstwo gości. Zwoleni leżą bowiem w trójkącie Zwoleni – Sycyna – Czarnolas, kojarzącym się z Janem Kochanowskim – przypomina

burmistrz Sulima. – W Sycynie znakomity poeta renesansu się urodził, dużo czasu spędził w zwolenkim kościele, a w Czarnolesie żył i tworzył. Ścieżka dydaktyczno-ekologiczna z pewnością uatrakcyjni pobyt turystów w naszym mieście.

Arkadiusz Sulima dostrzega także sportowe zacięcie mieszkańców miasta i przyjezdnych. – Coraz częściej widzimy biegających, spacerujących i jeżdżących na rowerze, stąd wiem, że czekają oni na tę trasę – zapewnia.

Miastu udało się zdobyć dofinansowania projektu z dwóch źródeł – 9,5 mln zł z rządowego programu Polski Ład i 4 mln zł z budżetu samorządu woj. mazowieckiego. W ubiegły czwartek podpisana została umowa z przedstawicielami sejmiku na wsparcie przedsięwzięcia.

– Bardzo się cieszę, że samorzady myślą o takich inwestycjach. Coraz więcej miejscowości w południowej części woj. mazowieckiego ma takie atrakcyjne miejsca – zauważył Rafał Rajkowski, wicemarszałek Mazowsza, który przyjechał do Zwolenia na podpisanie umowy. – Przykładem może być gmina Pionki i rewitalizacja Stawu Górnego czy zalew w Szydłowcu. Dziś są to miejsca licznie odwiedzane przez mieszkańców i turystów. Są atrakcyjne pod względem nowoczesności i innowacyjności.

Zakończenie pierwszego etapu prac planowane jest jeszcze w tym roku, natomiast całą ścieżkę miasto chce oddać w ciągu dwóch lat.

To nie jedyne inwestycje gminy w infrastrukturę rekreacyjną. Na początku roku oddana została do użytku ścieżka sportowo-rekreacyjna przy zalewie. Stały tu także urządzenia siłowni plenerowej, ławki, stojaki na rowery i kosze na śmieci. Ciąg sportowo-rekreacyjny zyskał też oświetlenie.

REKLAMA



Powiat Radomski

Niech nadchodzące Święta Zmartwychwstania Pańskiego będą pełne Wiary, Nadziei i Miłości.

Wiary w to, że nawet największe kataklizmy można przetrwać razem.

Nadziei na lepsze jutro, kiedy znów będziemy mogli cieszyć się pokojem na świecie.

Miłości, którą możemy podzielić się z drugim człowiekiem.

Przewodniczący Rady Powiatu
Krzysztof Murawski

Starosta Radomski
Waldemar Trelka

Alleluja!



Radosnych
Świąt Wielkanocnych



KALENDARZ PROJEKCJI 15 IV – 21 IV 2022

15 IV (piątek) – 18 IV (poniedziałek)

KINO NIECZYNNE – WESOŁYCH ŚWIĄT

19 IV (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
14.15 – Filmy dla dzieci – ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA, animowany, Niemcy, dubbing, b/o wieku
15.45 – MARZEC '68, Polska, od 15 lat
18.00 – ZAKOCHANA ANAIS, Francja, od 15 lat (premiera)
20.00 – CYRANO, USA, Kanada, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)

20 IV (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
13.45 – Filmy dla dzieci – ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA, animowany, Niemcy, dubbing, b/o wieku
15.15 – CYRANO, USA, Kanada, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
17.45 – MARZEC '68, Polska, od 15 lat
20.00 – ZAKOCHANA ANAIS, Francja, od 15 lat (premiera)

21 IV (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
14.15 – Filmy dla dzieci – ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA, animowany, Niemcy, dubbing, b/o wieku (ostatni dzień)
15.45 – MARZEC '68, Polska, od 15 lat (ostatni dzień)
18.00 – ZAKOCHANA ANAIS, Francja, od 15 lat (premiera)
20.00 – CYRANO, USA, Kanada, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNNA:

poniedziałek: pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.
wtorek- piątek: od 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.
sobota- niedziela: od 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

Uwaga! – NIE GRAMY REKLAM – Spóźniający się przeszkadzają innym widzom.

Ceny biletów:

- tani poniedziałek: 13 zł, wtorek - czwartek: 17 zł, piątek - niedziela: 20 zł
- filmy dla dzieci: 15 zł
- bilety grupowe (powyżej 5 widzów, w dowolny dzień) – 15 zł
- pokazy przedpremierowe - 23 zł
- Sztuka Na Ekranie, pokazy specjalne – 26 zł
- Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej – 12 zł

- bilet prezent, jest to jednoosobowe zaproszenie do kina na dowolny seans filmowy, oprócz pokazów: specjalnych, przedpremierowych i Sztuki na Ekranie, czas wykorzystania – 3 miesiące od daty zakupu, cena 20 zł.

- karnet (ważny do 30 VI 2022), na trzy dowolnie wybrane filmy w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego – 33 zł,
- wejściówka na jeden film w ramach DKF w poniedziałek – 13 zł,
- w pozostałe dni tygodnia w których są pokazy w ramach DKF, obowiązują ceny na dany dzień.

Wszystkie filmy na zamówienia zbiorowe dostępne są w późniejszych terminach.
Uwaga! Miejsca na widowni są numerowane
Zastrzegamy sobie prawo zmian repertuaru z przyczyn niezależnych od Kina MCSW Elektrownia.

OPISY PREMIER:

ZAKOCHANA ANAIS, obyczajowy reż. Charline Bourgeois-Tacquet, Francja, 2021 (98')

Pełna życia i energii historia miłości, fascynacji i pożądania, jedno z odkryć ostatniego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes.

REPERTUAR



Projekty specjalne

Kino Konesera: Drive My Car (2D/napisy – od 15 lat) – 18.04, godz. 18.00

Helios dla Dzieci: SONIC. Szybki jak błyskawica – seanse z konkursami (2D/dubbing – od 7 lat) – 18.04, godz. 11.30, 14.15
Kultura Dostępna: To musi być miłość (2D/PL – od 13 lat) – 21.04, godz. 13.00 i 18.00

Przedpremiery

SONIC. Szybki jak błyskawica (2D/dubbing – od 7 lat) – 19.04
Nieznosny ciężar wielkiego talentu (2D/napisy – od 15 lat) – 20.04, 21.04

Premiery

Wszystko wszędzie naraz (2D/napisy – od 15 lat)

Pozostałe tytuły

Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledora (2D/napisy, 2D/dubbing, 2D/ATMOS/dubbing, 2D/ATMOS/napisy – od 10 lat)

The Long Night (2D/napisy – od 15 lat)

Morbius (2D/napisy, 2D/dubbing – od 13 lat)

Zaginione miasto (2D/napisy – od 13 lat)

Belle (2D/dubbing)

Zajac Max: Misja Pisanka (2D/napisy, dubbing – od 6 lat)

Za duży na bajki (2D/dubbing – od 7 lat)

To nie wypanda (2D/dubbing, 2D/dubbing ATMOS – od 7 lat)

Szef roku (2D/napisy – od 15 lat)

Chłopiec z szyb (2D/dubbing – od 7 lat)

44 koti – збірник 1 (UA/2D – b.o.)

Детективне бюро Лесси та Маїї. Перша таємниця (UA/2D – od 6 lat)

Z połówkowych szpalt

Spelunka na Placu 3-go Maja!

W dniu wczorajszym około godziny 11-ej wieczorem publiczność, przechodząca przez Plac 3 Maja, była świadkiem następującego zajścia.

Z domku, a raczej z budki, znanej od dawna ze swej roli centrali radomskich monarchistów (nie ma to zresztą żadnego związku z opisaniem zajścia), dały się słyszeć niesamowite krzyki i nado już brukowe wymyślania, poczem na plac wybiegła najpierw jakaś kobieta (prawdopodobnie córka Koryntu), a wślada za nią młody człowiek z rozwianą, bujną czupryną.

Mężczyzna dogonił kobietę w miejscu, gdzie znajduje się postój samochodów, i w bestjański sposób począł ją bić, poczem z całej siły rzucił ją o kamienie bruku. Dokonawszy swego szybkiego, a tak skutecznego czynu, zbiegł w kierunku budki.

Wszystko to odbywało się przy akompaniamencie krzyków i wymyślań, od których uszy więdna!

Tyle, co do samego zajścia.

Należy jednak zaznaczyć, iż podobne zajścia dzieją się na Placu 3-go Maja od dawna, odkąd owa osławiona „budka” przyciemniała pod swoim dachem nocną spelunkę wesołych cór Koryntu, apaszów i wszelkiego rodzaju nocnych ptaków!

Czyżby jedyny plac w Radomiu, stanowiący centrum miasta, był odpowiednim miejscem dla podobnych lokali?

*Ziemia Radomska nr 45,
14 kwietnia 1928*

Przed Kongresem Eucharystycznym

Wobec tego, że w czerwcu w Radomiu odbędzie się Zjazd Eucharystyczny, na który spodziewani są również i goście zagraniczni, pożądanym jest, by właściciele nieruchomości miejskich zatroszczyli się o wygląd zewnętrzny swych posesji.

*Ziemia Radomska nr 82,
10 kwietnia 1932*

Radomski bibliotekarz

Szmelka Rozen (ul. Słowackiego 10), młodzieniec o bujnej wyobraźni, lubiący ogromnie czytać sensacyjne dzieła, wypożyczył całą furę książek od p. Abrama

Wajfusa (ul. Słowackiego 2).

Gdy p. W. zwrócił się wczoraj do Szmelki z prośbą o zwrot książek, ten odpowiedział, że nie odda ich gdyż urządzi bibliotekę.

Książki p. W. ocenia na 3200 zł.

*Ziemia Radomska nr 82,
10 kwietnia 1932*

KOZIENICE

Akademja dziecięca z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dnia 18 marca br. Sekcja Finansowa Z. P. O. K. (Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet – przyp. red.) w Kozienicach, urządziła akademję ku czci Imienin Marszałka Piłsudskiego. W akademji wzięli czynny udział 30 małych dzieci, które wypełniły bardzo pomysłowy i oryginalny program. Podkreślić należy piękne regionalne stroje ze wszystkich części Polski. W strojach tych mali wykonawcy składali życzenia dla „Dziadka”, przycem każda z delegacji wykonała artystyczny taniec, lub odśpiewała piosenkę wojskową. W zakończeniu, przy dźwiękach orkiestry Z. S. przedefiniowały małe rycerzki przed portretem Marszałka. Cała ta rewigja dzieci została przyjęta przez miejscowe społeczeństwo z entuzjazmem i uznaniem dla pracy Z. P. O. K., który już wśród najmłodszych szeregów szerzy ideę wychowania państwowego.

Na ogólne życzenie rewigja dzieci ukaże się w tych dniach na scenie w Pionkach.

*Ziemia Radomska nr 70,
27 marca 1934*

(d) Orkiestra Wojskowa Marynarki Wojennej w Radomiu. Onegdaj przybyła do Radomia reprezentacyjna orkiestra Marynarki Wojennej. Na dworcu kolejowym przywitała ją orkiestra Wojskowa 72 pp. Orkiestry wspólnie udały się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie orkiestra marynarki oddała hołd poległym przez odegranie marynarskiego marsza pogrzebowego. Świetnie prezentująca się orkiestra marynarki wzbudziła swą postawą sensację i podziw pięknych radomianek.

*Ziemia Radomska nr 82,
10 kwietnia 1934*

6	3					1				3			9				
						9											
	7			4									2		8		5
				1						3			7		5		9
2						8				4			1		4	8	3
7		5				9							3				4
3										6	7						
													6	8		7	2
				4		5	3						5		4		

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord

TAXI

2zł km / 8zł trzaśnięcie

48 389 80 80

Pokonali Legię

Piłkarze radomskiej Broni pokonali rezerwy Legii Warszawa. Wysokiej porażki doznała Pilica Białobrzegi.

Trzy mecze rozegrała druga drużyna Legii w rundzie wiosennej i wszystkie wygrała. Z uwagi na to, że podopieczni Marka Gołębińskiego mieli o trzy mecze rozegrane mniej od lidera, to wciąż zachowywali szansę na awans do 2. ligi. Po meczu w Radomiu mocno je ograniczyli, a właściwie stracili.

Legia, choć pojedynek rozgrywany był w środku tygodnia, na boisku MO-SiR-u zaprezentowała się w składzie, w którym dotychczas rozgrywała swoje pojedynki. Oznaczało to, że szkoleniowiec nie mógł skorzystać z zawodników pierwszej kadry. Te okoliczności w pełni wykorzystali miejscowi. Na pierwszego gola kibice czekali do 28. minuty, kiedy to Michał Kielak umieścił futbolówkę w siatce. Pierwsza połowa zakończyła się dwubramkowym prowadzeniem, bo w 45. minucie do bramki „Legionistów” trafił, powra-

cający do składu po pauzie za kartki, Kamil Kumoch.

Po zmianie stron przez dłuższy czas wydawało się, że takim wynikiem zakończy się ten pojedynek, bo jeszcze w 89. minucie było 2:0 dla gospodarzy. Tak się nie stało. W samej końcówce kontaktowego gola uzyskał Wiktor Kamiński, a w doliczonym czasie gry wynik ustalił Dmytro Prichna.

W najbliższej 26. kolejce gr. I 3. ligi Broń pauzuje, a najbliższy pojedynek rozegra 22 kwietnia w Łowiczu z Pelikanem.

Nie udało się za to wyjazd Pilicy do Łowicza. Białobrzeżanie wystąpili tam w mocno eksperymentalnym składzie i przegrali różnicą czterech bramek! Okazja do rewanżu nadarzy się 16 kwietnia, kiedy to podopieczni Mariusza Sawy podejmą ŁKS II Łódź.

MK

Trzynasty remis Radomiaka

Radomiak Radom prowadził z Jagiellonią 2:0 w meczu 28. kolejki, ale nie dowiódł zwycięstwa do końca. Ostatecznie „Zieloni” zremisowali 2:2.

Radomiak w tygodniu poprzedzającym mecz był na trzydniowym minigrupowaniu w Przasnyszu, które miało poprawić atmosferę w zespole. „Zieloni” przed tym spotkaniem po raz ostatni w lidze wygrali 27 lutego, kiedy to w Radomiu pokonali 2:0 Lechię Gdańsk. Potem nadeszła dotkliwa porażka 0:4 z Pogonią w Szczecinie i remisy ze Śląskiem Wrocław, Stalą Mielec i Bruk-Betem Termalicą Nieciecza.

2:0. Maurides podał na wolne pole do Karola Angielskiego, ten uderzył z okolicy linii pola karnego, a piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki.

Miejscowi nie cieszyli się zbyt długo z dwubramkowego prowadzenia, bo już w 62. minucie gola kontaktowego zdobył Diego Carioca. Pięć minut później był remis 2:2, a z dystansu huknął Marc Gual. Piłka odbiła się najpierw od poprzeczki, potem od murawy, ale okazało się, że przekroczyła linię



Fot. Szymon Wyłoma

Trener Dariusz Banasik w starciu z Jagiellonią nie mógł skorzystać z pauzujących za kartki Mateusza Cichockiego i Abrahama Marcusa. Na prawej obronie zagrał Luizao. Pierwsza połowa nie należała do najładniejszych. Mało było gry w piłkę. I nic nie wskazywało na to, że Radomiak zejdzie na przerwę z prowadzeniem. Tak się jednak stało, bo w 45. minucie do siatki po zgraniu Mauridesa trafił Dawid Abramowicz.

– Pierwsza połowa mimo niekorzystnego dla nas rezultatu była do zapamiętania dla jednego i drugiego zespołu. Tak się nie gra w piłkę, tak się nie gra, chcąc wygrywać mecze – powiedział po meczu Piotr Nowak, trener Jagiellonii.

Po kwadransie gry w drugiej części spotkania Radomiak podwyższył na

bramkową. Potem aż do końca spotkania brakowało klarownych sytuacji i ostatecznie mecz zakończył się podziałem punktów.

Dla Radomiaka był to czwarty remis z rzędu w PKO Ekstraklasie i 13. w sezonie. – Znowu tylko punkt... Na pewno nastawialiśmy się w tym meczu na grę ofensywną i liczyliśmy na zwycięstwo. Prowadziliśmy 2:0 i wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Natomiast potem zawiodła głowa – powiedział Dariusz Banasik.

W następnej kolejce „Zieloni” zagrają w Łęcznej z tamtejszym Górnikiem. Będzie to pojedynek piątej (Radomiak) z ostatnią (Górniki) drużyną w tabeli. Początek spotkania w Wielkiej Sobotę, 16 kwietnia, o godz. 12.30.

MICHAŁ NOWAK

Pożegnanie z ekstraklasą

Koszykarze HydroTrucku Radom w ostatniej kolejce Energa Basket Ligi przegrali z Anwilem Włocławek 84:92 i zakończyli rozgrywki na ostatnim miejscu w tabeli. Oznacza to spadek z ligi, ale nieoficjalnie mówi się o poszerzeniu rozgrywek w nowym sezonie.

● MICHAŁ NOWAK

Przed ostatnią kolejką Energa Basket Ligi sytuacja była jasna – HydroTruck, aby zapewnić sobie utrzymanie musiał wygrać z Anwilem Włocławek i liczyć na porażkę GTK Gliwice w starciu z Kingiem Szczecin. Zarówno bowiem radomianie, jak i gliwiczanie mieli bilans pięciu zwycięstw i 24 porażek. Jednak ekipa ze Śląska dwukrotnie pokonała HydroTruck w meczach bezpośrednich. Rywale HydroTrucku i GTK też mieli o co grać – Anwil walczył o drugą pozycję, a King o wejście do play-off.

Radomskiej drużynie od początku spotkania towarzyszył głośny doping kibiców w hali ze „złotym sufitem” przy ul. Narutowicza 9. Podopieczni Roberta Witki dobrze weszli w mecz (6:2). Po skutecznej kontrze zakończonej celnym rzutem Mike’a Moore’a gospodarze prowadzili 13:8. Końcówka pierwszej kwarty należała jednak do Anwila, który odrobił straty i wyszedł na prowadzenie – 19:23.

Po trafieniu Jamesa Bella Anwil prowadził różnicą pięciu „oczek” (26:31). Gospodarze jednak po dwóch dobrych akcjach Mike’a Davisa zbliżyli się na jeden punkt (35:36). Przed przerwą faworyt znów „odjechał” z wynikiem i po 20 minutach gry HydroTruck przegrywał 37:43. W Gliwicach natomiast od przerwy GTK prowadził z Kingiem 39:35.

Ambicji i zespołowi z Radomia odmówić nie można było. Podopieczni Roberta Witki walczyli z faworytem i starali się trzymać



Fot. Szymon Wyłoma

z nim kontakt (49:51). Tak było jednak do stanu 52:54, bo od tamtego momentu goście wykonali trzy punktowe akcje z rzędu (52:60). Ostatecznie po 30 minutach było 56:66.

Ostatnia kwarta to początkowo przewaga zespołu z Włocławka. W radomskiej ekipie natomiast rzucał się w oczy brak podstawowych centrów. Na sześć minut przed końcem przewaga rywali wynosiła 14 „oczek” (63:77). W końcówce jednak podopieczni Roberta Witki znów pokazali ambicję. Emocji nie brakowało. Minutę przed końcem miejscowi zmniejszyli stratę do czterech punktów (83:87). W de-

cydujących akcjach Anwil pokazał wyższość, a w zespole gospodarzy zabrakło skuteczności. Ostatecznie przyjezdni wygrali 92:84.

Przegrana radomian z Anwilem oznacza na ten moment spadek HydroTrucku z Energa Basket Ligi po 10 latach gry w ekstraklasie! Nieoficjalnie jednak mówi się o powiększeniu ligi, a to oznaczałoby furtkę do pozostania ekipy z Radomia w szeregach ekstraklasowiczów.

Jak się okazało już po zakończeniu spotkania, nawet środowa wygrana radomian z Anwilem nie zapewniłaby HydroTruckowi utrzymania, bo GTK Gliwice w ostatniej kolejce pokonał Kinga 73:30.

Koniec marzeń o medalu

E.Leclerc Moya Radomka medalu w Tauron Lidze w tym sezonie nie zdobędzie. Radomianki w pierwszej rundzie play-off przegrały z ŁKS-em Commerceconem Łódź. Podopiecznym Błażeja Krzyształowicza pozostaje walka o miejsca 5-6.

W kadrze radomskiego zespołu na drugie spotkanie z ŁKS-em ponownie zabrakło kontuzjowanych Katarzyny Skorupy, Agaty Witkowskiej i Żuzanny Efimienko-Młotkowskiej. W pierwszym meczu pierwszej rundy fazy play-off Radomka gładko przegrała 0:3 z ŁKS-em i aby marzyć o awansie do strefy medalowej, w niedzielę, 10 kwietnia, pod „złotym sufitem” musiała wygrać.

W pierwszym składzie w ataku wyszła Alexandra Lazić, nominalna przyjmująca. Początkowo wynik oscylował w granicach remisu, ale później lekką przewagę zyskał ŁKS (10:12). Do połowy seta otwarcia wydawało się, że Radomka powalczy z rywalem. Od stanu 14:14 łodzianki zdobyły jednak sześć „oczek” z rzędu (14:20). Gospodynie nie miały argumentów, a skuteczność w ataku utrzymywała jedynie Natalia Murek

(7/8 i 88%). Ostatecznie ŁKS wygrał do 18 po ataku Klaudii Alagierskiej.

W drugiej partii już na początku łodzianki zyskały pięciopunktową przewagę (3:8). Podopieczne Michała Cichego kontrolowały boiskowe wydarzenia, a Radomka nie miała żadnych argumentów, aby powalczyć ze zdecydowanie lepiej dysponowanymi rywalkami. Przyjezdne wygrały do 19, a seta znowu zakończyła Alagierska (19:25).

Od początku trzeciego seta w ataku wyszła Zaroślińska-Król, a Lazić wróciła na swoją nominalną pozycję przyjmującej. Do kwadratu zeszła natomiast Aleksandra Wójcik. O ile jeszcze na początku trzeciej partii Radomka prowadziła nawet trzema punktami (5:2), to potem znów inicjatywę przejął ŁKS, który bardzo szybko odrobił stratę i wyszedł na prowadzenie (6:8). Przewaga przy-

jezdnych wzrosła do pięciu punktów (10:15), ale cztery kolejne akcje należały do Radomki (14:15). Był to jednak chwilowy przestój ŁKS-u. Podopieczne Cichego odbudowały przewagę i wygrały trzecią partię do 21.

W obu spotkaniach pierwszej rundy fazy play-off Radomka przegrała po 0:3 i była zespołem zdecydowanie gorszym. ŁKS zasłużył awansowi do półfinału. Podopiecznym Błażeja Krzyształowicza pozostaje walka o miejsca 5-6. Ich rywalem będzie przegrany parą IŁ Capital Legionovia Legionowo – Grot Budowlani Łódź. Decydujący mecz tej rywalizacji został rozegrany w czwartek, już po zamknięciu tego wydania „7 Dni”. Rywalizacja o miejsca 5-6 Tauron Ligi odbędzie się 20 i 24 kwietnia.

MICHAŁ NOWAK

Wielki tenis w Radomiu!

Już dziś i jutro (piątek, 15 kwietnia i sobota, 16 kwietnia) wielkie tenisowe emocje. W Radomskim Centrum Sportu wystąpi m.in. pierwsza rakieta świata Iga Świątek, a reprezentacja Polski powalczy z Rumunią o awans do turnieju finałowego rozgrywek o Billie Jean King Cup! „Biało-Czerwone” będą faworytkami starcia. Przy hali powstanie też strefa kibica, w której znajdą się m.in. telebim i dwa minikorty dla dzieci.

● MICHAŁ NOWAK

Miejszem rywalizacji będzie twarde korty w hali Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63. – Dziewczyny na pewno potrzebują trochę czasu, żeby się do tej nawierzchni przyzwyczaić. Kilka dni jest potrzebnych na to, aby dobrze i komfortowo się tu poczuć. Hala jest piękna; mamy nadzieję, że wypełni się po brzegi – mówi Dawid Celt, kapitan „Biało-Czerwonych”.

Będzie to pierwsza impreza międzynarodowa organizowana w Radomskim Centrum Sportu. – Fantastyczna hala, nowa i piękna – chwali Mirosław Skrzypczyński, prezes Polskiego Związku Tenisowego. I zaznacza: – Teoretycznie, na papierze jesteśmy faworytem, natomiast mecze reprezentacyjne nie mają zdecydowanych faworytów. Przewidujemy, że ten pojedynek będzie niezwykle ciężki, ale mam nadzieję, że Radom okaże się dla polskiego tenisa bardzo szczęśliwy.

W obiekcie przy ul. Struga pojawi się m.in. Iga Świątek, która 4 kwietnia – jako pierwsza Polka w historii – objęła prowadzenie w rankingu WTA Tour. Oprócz niej, w reprezentacji prowadzonej przez kapitaną Dawida Celta, zobaczymy jeszcze dwie zawodniczki sklasyfikowane w Top 100 najlepszych tenisistek świata.

– W pierwszej kolejności chcemy organizować wielkie widowiska, które będą promować miasto i mieszkańców. Chcemy pokazywać, że Radom jest świetnym miejscem do robienia takich imprez, ale też do tego, aby rozpoczynać i kontynuować wielkie kariery sportowe. To wielki los na loterii, że Iga Świątek jako pierwsza rakieta świata po raz pierwszy w Polsce zaprezentuje się właśnie w Radomiu. To dla nas wielki zaszczyt – przyznaje prezydent Radosław Witkowski.

– Gościmy tutaj, w Radomiu w najsilniejszym składzie, z Igą Świątek na czele. Wszyscy są zdrowi, więc mam nadzieję, że ten pojedynek zakończy się naszym sukcesem – mówi Mirosław Skrzypczyński.

Drugą rakieta jest Magda Linette, która w niedzielę odniosła pierwsze deblowe zwycięstwo w cyklu WTA Tour, triumfując w Charleston. W singlu dotarła tam do ćwierćfinału, co pozwoliło jej w poniedziałek awansować na 58. miejsce w rankingu tenisistek. We wtorek przyleciała z USA i dołączyła do drużyny w Radomiu.

– Generalnie jestem przyzwyczajona do dość częstych zmian stref czasowych i nawierzchni. Zwłaszcza w pandemii miałam tego bardzo dużo. Już po pierwszych treningach przyzwyczałam się do kortu – zdradziła Magda Linette.



Fot. Lukasz Wójcik

Trzecią z Polek sklasyfikowanych w czołowej setce – na 87. miejscu jest Magdalena Fręch. – Myślę, że to fajne osiągnięcie. Teraz liczę na więcej i mam coraz ambitniejsze plany – mówi zawodniczka.

W reprezentacji Polski znalazły się też Maja Chwalińska i Alicja Rosolska. W ekipie Rumunii nie brakowało problemów kadrowych. Ostatecznie

do Radomia przyjadą: Irina-Camelia Begu, Mihaela Buzarnescu, Andreea Prisacariu i Andreea Mitu. Faworytem spotkania będą Polki.

– My do każdego rywala podchodzimy w pełni skoncentrowani, z szacunkiem. Znamy jednak swoją wartość. Zawsze powtarzam dziewczynom, żeby nikogo nie lekceważyć, ale też mieć przekonanie i zaufanie

do swoich umiejętności. Dziewczyny się rozwijają, grają coraz lepiej i wyniki są tego najlepszym potwierdzeniem – mówi kapitan reprezentacji.

Rywalizacja rozpocznie się w piątek, 15 kwietnia, o godz. 13. Pierwszego dnia zostaną rozegrane dwa mecze singlowe, w których liderki drużyn zagrają z „drugimi raketami” ekipy przeciwnej. Natomiast w sobotę o godz. 11 spotkają się czołowe zawodniczki obydwu zespołów, a po nich na kort wyjdą „drugie rakiety”. Jeśli wynik będzie remisowy 2:2, odbędzie się mecz deblowy. We wszystkich gra się będzie toczyć do dwóch wygranych setów, z tie-breakiem w trzecim secie (przy stanie 6:6).

Dla tych, którym nie udało się kupić biletów na to wydarzenie, przy hali powstanie Strefa Kibica. Będzie ona dostępna w piątek od godz. 12 i w sobotę od godz. 10. Znajdą się w niej: telebim, na którym będzie można oglądać mecz rozgrywany w hali na korcie, dwie hale z ławkami, dwa minikorty, na których dzieci pod okiem instruktorów z radomskich klubów będą mogły zagrać w tenisa, foodtrucki z jedzeniem oraz mobilne muzeum 65-lecia Totalizatora Sportowego. Wstęp do muzeum będzie bezpłatny.

REKLAMA

*Szanowni Państwo,
z okazji świąt Zmartwychwstania
Pańskiego, przyjmijcie życzenia świąt
beztroskich i pogodnych,
upływających w zdrowiu i radości.*

*Wesołego Alleluja i udanego
śmigusa dyngusa, życzy*

*Dariusz Piątek, burmistrz miasta
i gminy Skaryszew.*

